

Sygn. akt I C 1942/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Niemczyk

Protokolant: starszy protokolant sądowy M. J.

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2016 roku w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w S. na rzecz powoda K. G. kwotę 23.054,54 zł (dwadzieścia trzy tysiące pięćdziesiąt cztery złote i 54/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12.11.2013 roku do dnia 31.12.2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w całości, których szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

sygn. akt I C 1942/12

UZASADNIENIE

Powód K. G., reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę kwoty 23.054,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27.09.2011 roku do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że dochodzi od pozwanego odszkodowania z tytułu uszkodzenia samochodu, będącego jego własnością marki H. (...), na skutek kolizji drogowej z dnia 25.08.2011 r. spowodowanej przez sprawcę ubezpieczonego u pozwanego, wraz z odsetkami naliczanymi po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Argumentował, iż pojazd zakupiony został przez powoda do celów prywatnych i nie był odliczony od niego podatek VAT. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany sporządził kalkulację, z której wynikało, że szkoda ma charakter częściowy z OC sprawy, a wartość szkody wynosi 23.054,54 zł. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, podnosząc, że w numerze VIN pojazdu miała miejsce ingerencja. Powód wskazał, że zakupił pojazd legalnie, dokonał jego rejestracji i użytkował go. Pojazd nie był ujawniony w żadnych rejestrach w krajach UE jako pojazd skradziony. Postępowanie przygotowawcze prowadzone w tej sprawie przez Prokuraturę Rejonową w Słupsku zakończyło się umorzeniem. Wydano pojazd powodowi. Powód nie dysponuje pojazdem, albowiem go sprzedał.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi przyznał, że w dniu 25.08.2011 r. miało miejsce zdarzenie komunikacyjne, którego sprawcą był M. L. (1), kierujący pojazdem marki A. o nr rej. (...), który miał zawartą w tym dniu z pozwanym umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pozwany wskazał, że drugim uczestnikiem zdarzenia była C. G., kierująca pojazdem marki H. (...) o nr rej. (...). Zgodnie z przedłożoną kopią dowodu rejestracyjnego powód był właścicielem pojazdu, jednak w ocenie pozwanego to stanowisko jest błędne. Pozwany podniósł, że z ustaleń postępowania likwidacyjnego oraz równoległe prowadzonego postępowania karnego, wynika, że nr VIN pojazdu, który miał być pojazdem powoda został przerobiony. Pojazd jest zarejestrowany na terenie Austrii i do dnia 13.09.2011 r. był zarejestrowany na nazwisko W. W. i nigdy nie został wyrejestrowany z Austrii. Pozwany zarzucił, że powód nie może być właścicielem pojazdu albowiem samochód ten jest własnością obywatela Austrii i nigdy nie został sprowadzony do Polski. Zdaniem pozwanego powód nie udowodnił więc, aby był osobą poszkodowaną wskutek zdarzenia z dnia 25.08.2011 r.

W piśmie z dnia 19.04.2015 r. pozwany, powołując się na prowadzone postępowanie karne, zarzucił, że ewentualne odsetki będą należne najwcześniej od dnia wyrokowania (k. 243 – 246).

Na rozprawie w dniu 16.06.2016 r. (k. 321, czas nagrania 00:01:46) pełnomocnik powoda podniósł, iż dochodzi w niniejszej sprawie odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu, natomiast nie dochodzi odszkodowania z tytułu spadku wartości pojazdu. Wniósł nadto o zasądzenie kosztów z uwzględnienie wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości dwukrotności stawki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27.02.2011 r. K. G. (kupujący) zawarł z M. D. (sprzedającym) umowę sprzedaży samochodu marki H. (...), rok produkcji 2010, o nr rej. (...), nr nadwozia (...) za cenę 61.500,00 zł.

W treści umowy wskazano, że stan pojazdu jest znany (uszkodzona skrzynia biegów).

(dowód: umowa sprzedaży k. 21)

W dniu 1.03.2011 r. K. G. złożył w Urzędzie Miejskim w S. Wydziale Komunikacji wniosek o rejestrację tego pojazdu.

Pojazd został zarejestrowany pod nr rejestracyjnym (...).

(dowód: wniosek wraz, decyzja z dnia 16.03.2011 r., k. 51)

W dniu roku 25.08.2011 r. na trasie L. – K., w wyniku kolizji, doszło do uszkodzenia pojazdu marki H. (...), o nr rej. (...), którym kierowała matka powoda - C. G..

(bezsporne)

Sprawca szkody M. L. (2), kierujący pojazdem marki A. o nr rej. (...), w dacie zdarzenia drogowego był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S..

(bezsporne: oświadczenie pozwanego k. 33)

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przedstawił kalkulację naprawy pojazdu marki H. ustalając koszty naprawy na kwotę 23.054,54 zł brutto.

(dowód: kalkulacja naprawy k. 12 – 16)

Pismem z dnia 10.11.2011 r. (...) S.A. w S. poinformowało Prokuraturę Rejonową w Słupsku o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na legalizacji w Polsce pojazdu marki H. (...), nr rej. (...) o nieznanym pochodzeniu.

(dowód: pismo z dnia 10.11.2011 r. k. 250)

Pismem z dnia 29.11.2011 r. pozwany odmówił K. G. zaspokojenia roszczenia z tytułu szkody z dnia 25.08.2011 r. W piśmie wskazał, że powód nie jest właścicielem pojazdu marki H. (...), a zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania właścicielowi pojazdu bądź osobie przez niego uprawnionej.

(dowód: pismo z dnia 29.11.2011 r. k. 251)

W Prokuraturze Rejonowej w Słupsku pod sygn. akt 4 Ds. 542/12 było prowadzone postępowanie w przedmiocie ujawnionego w S. przerobienia w nieustalonym czasie nie później niż do dnia 29.08.2011 r. numerów identyfikacyjnych VIN w pojeździe marki H. (...) o nr rej. (...) należącego do K. G. tj. o czyn z art. 306 kk.

Postanowieniem z dnia 21.06.2012 r. zostało umorzone śledztwo sprawie wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że nie można ustalić gdzie faktycznie dokonano przerobienia numerów, a przeprowadzone czynności procesowe nie doprowadziły do wykrycia sprawy przestępstwa, jak również nie ukierunkowały dalszego toku postępowania, dlatego zasadnym jest umorzenie postępowania.

Postanowienie z dnia 27.07.2012 r. Prokuratura Rejonowa w Słupsku postanowiła dowód rzeczowy w postaci samochodu marki H. (...) o nr rej. (...) oddać właścicielowi – K. G..

(dowód: postanowienie k. 22 – 24, postanowienie k. 25)

W piśmie z dnia 7.09.2012 r. ubezpieczyciel w odpowiedzi na odwołanie podtrzymał dotychczasowe stanowisko odmawiające wypłaty odszkodowania.

(dowód: pismo z dnia 7.09.2012r. k. 19 – 20, k. 256)

W dniu 19.09.2012 r. K. G. (sprzedający) zawarł z (...) – Centrum T. H. (kupującym) umowę sprzedaży pojazdu marki H. (...), rok produkcji 2010, o nr rej. (...), nr nadwozia (...), za cenę 32.500,00 zł.

(dowód: umowa sprzedaży k. 198)

W sierpniu 2011 r. wartość samochodu marki H. (...) z silnikiem benzynowym o pojemności 2l z automatyczną skrzynią biegów wyprodukowanego w 2010 r., zawierała się w przedziale 79.300,00 zł – 95.700,00 zł.

Wartość tego pojazdu w stanie uszkodzonym w dniu 25.08.2011 roku wynosiła 87.500,00 zł.

Ubezpieczyciel kwalifikował w toku postępowania likwidacyjnego do wymiany dwa czujniki oraz dwie pokrywki.

Koszt naprawy pojazdu powoda po szkodzie z dnia 25.08.2011 r. przeprowadzonej zgodnie z zaleceniami producenta tego pojazdu z uwzględnieniem wymiany dwóch czujników wynosił **23.520,44 zł brutto**.

(dowód: opinia biegłego sądowego M. S. k. 206 – 219, opinia uzupełniająca biegłego sądowego M. S. k. 273 - 276, 300)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie.

Bezsporne w sprawie było to, że kolizję drogową z dnia 25.08.2011 roku spowodował sprawca ubezpieczony z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Sporne w sprawie było uprawnienie powoda do domagania się zapłaty odszkodowania. Ciężar wykazania okoliczności przesądzających istnienie tego uprawnienia spoczywał na powodzie zgodnie z przepisem art. 6 k.c. Powód temu obowiązкови sprostał. Pozwany swoje stanowisko procesowe oparł na zarzucie niewykazania przez powoda przysługiwania mu prawa własności pojazdu w dacie kolizji drogowej.

Na mocy przepisu art. 363 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Jak stanowi przepis art. 436 § 1 i 2 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Na mocy przepisu art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Na mocy przepisu art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków.

W myśl przepisu art. 14 ust. 1 i 2 przywołanej wyżej ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie kolizji drogowej, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Wbrew stanowisku pozwanego stwierdzić należy, że ustalenia dotyczące tego czy powód nabył prawo własności przedmiotowego auta, nie mają aktualnie znaczenia w sprawie.

Przesłanką powstania szkody u powoda w wyniku uszkodzenia pojazdu w dniu 25.08.2011 roku nie było przysługiwanie powodowi prawa własności auta. Wobec tego ustalenia, czy powód nabył prawo własności auta, nie były konieczne dla wydania rozstrzygnięcia.

Przywołane przepisy nie zawierają przesłanki dotyczącej prawa własności pojazdu. Przesłanką konieczną jest natomiast wystąpienie szkody. Powód uwodnił, że w związku z uszkodzeniem przedmiotowego auta przez sprawcę

ubezpieczonego u pozwanego, poniósł szkodę. Ze złożonej do akt sprawy umowy sprzedaży z dnia 27.02.2011 roku wynika, że powód zapłacił cenę w wysokości 61.500,00 zł. Jest to kwota wyjściowa do ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powoda, albowiem jak wskazał biegły w swojej opinii wartość pojazdu powoda w dniu 25.08.2011 roku w stanie sprzed kolizji wynosiła 87.500,00 zł. Uszczuplenie majątku powoda polegało na zapłacie ceny 61.500,00 zł i uzyskaniu Ce sprzedaży auta ceny niższej, niż tę którą mógłby uzyskać gdyby auto nie uległo uszkodzeniu w dniu 25.08.2011 roku.

Ponieważ powód sprzedał pojazd za cenę 32.500,00 zł, należy tę wielkość uwzględnić przy ustalaniu wysokości odszkodowania.

(...) zostało sprzedane przez powoda w dniu 19.09.2012 roku za cenę 32.500,00 zł, zatem różnica ceny zapłaconej przez powoda, a uzyskanej w wyniku sprzedaży auta wynosiła 29.000,00 zł (61.500,00 zł – 32.500,00 zł).

Podkreślić przy tym należy, że powód powoływał się słuchany informacyjnie na to, że po nabyciu auta wyremontował je. Wyliczenie wartości szkody poprzez odesłanie do ceny 61.500,00 zł, w odniesieniu do twierdzeń powoda o naprawie auta po jego zakupie i do wartości podanej przez biegłego 87.500,00 zł, nie doprowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powoda poprzez ustalenie wysokości szkody poprzez ustalenie kosztów naprawy pojazdu po kolizji z dnia 25.08.2011 roku. Stanowisko to jest słuszne zwłaszcza w odniesieniu do tego, że pojazd został sprzedany po 1,5 roku od jego nabycia za kwotę niewiele wyższą od połowy zapłaconej ceny i za cenę ponad 2,5 krotnie niższą od wartości przyjętej przez biegłego na datę 25.08.2011 roku (87.500,00 zł).

Jak wynika z opinii biegłego sądowego koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody z dnia 25.08.2011 roku wynosiły 23.520,44 zł. Opinia została sporządzona w sposób zrozumiały i logiczny. Zasadnym jest przy wylczeniu kosztów naprawy pojazdu uwzględnienie dwóch czujników, albowiem były one uwzględnione w protokole sporządzonym przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego. Ponieważ biegły sądowy nie przeprowadzał oględzin pojazdu, uzasadnił słusznie swoje stanowisko, że w pierwszej opinii wycenił jedynie jeden czujnik, albowiem były widoczne uszkodzenia powłoki malarskiej tylko jednego z nich. Fakt braku widocznych uszkodzeń malarskich przy drugim z czujników w sytuacji, gdy pojazd był poddawany oględzinom przez pozwanego i wówczas jako uszkodzone zostały wskazane dwa czujniki, uzasadnia przyjęcie, że powodowi należy się zwrot kosztów wymiany dwóch czujników.

Bez znaczenia są przy tym zarzuty pozwanego dotyczące tego czy pojazd miał napęd benzynowy czy też silnik Diesla. Twierdzenia te były podnoszone na okoliczność uzasadnienia stanowiska dotyczącego faktycznej wartości pojazdu, a w związku z tym miały zdaniem pozwanego potwierdzać to, że powód zapłacił zbyt niską cenę 62.500,00 zł. Jak już wskazano wcześniej ustalenia dotyczące nabycia prawa własności nie były przesłanką konieczną do ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej, a sąd w sprawie przyjmował wartość wyjściową najniższą, tj. cenę 62.500,00 zł.

Ponieważ koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wynosił 23.520,44 zł, a powód domagał się w sprawie odszkodowania za uszkodzenie pojazdu w wysokości 23.054,54 zł, powództwo co do należności głównej w całości zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut pozwanego co do daty od której należy zasądzić odsetki był spóźniony, albowiem został zgłoszony w piśmie z dnia 13.04.2015 roku (k. 246).

Sąd oceniał zasadność żądania zapłaty odsetek od dnia 27.09.2011 roku nie kierując się zarzutem strony pozwanej.

Istotnym faktem warunkującym ustalenie powstania u powoda szkody w wyniku kolizji drogowej, był fakt zwrotu K. G. pojazdu przez Prokuraturę Rejonową w Słupsku. Kolejnym istotnym faktem było wyzbycie się tego pojazdu przez powoda i uzyskanie ceny w wysokości 32.500,00 zł.

Gdyby powodowi nie zostało zwrócone auto przez Prokuraturę Rejonową w Słupsku, niezasadne byłoby ustalenie odszkodowania poprzez wycenę kosztów naprawy pojazdu. Powód nie poniósłby szkody w wyniku kolizji z dnia

25.08.2011 roku, skoro pojazd zostałby odebrany jako pochodzący z przestępstwa. Nie miałyby znaczenia dla majątku powoda fakt uszkodzenia pojazdu w dniu 25.08.2011 roku, skoro i tak (uszkodzony czy nie) nie należałby już do tego majątku.

Fakt zawarcia przez powoda umowy sprzedaży w dniu 19.09.2012 roku i zgłoszenie tego faktu przez powoda słuchanego informacyjnie na rozprawie w dniu 4.11.2012 roku (k. 153) uzasadnia przyjęcie, że pozwany mógł wypłacić odszkodowanie w ciągu tygodnia. Gdyby strona pozwana była reprezentowana na rozprawie w dniu 4.11.2013 roku, wówczas mogłaby ustalać u powoda cenę, za którą sprzedał auto, a w konsekwencji wysokość należnego odszkodowania. Zatem odsetki ustawowe należało zasądzić od daty 12.11.2013 roku. Żądanie zapłaty odsetek po upływie terminu 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, tj. od dnia 27.09.2011 roku, gdy powód nie posiadał pojazdu i nie wiadomo było czy go odzyska, nie zasługiwało na uwzględnienie z przywołanych względów.

Mając na uwadze powyższe sąd na podstawie przepisu art. 363 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 4 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 23.054,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12.11.2013 roku do dnia 31.12.2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016 roku do dnia zapłaty, o czym orzekł w punkcie pierwszym sentencji wyroku. W pozostałym, zakresie powództwo oddalił, o czym orzekł w punkcie drugim sentencji wyroku.

Przeprowadzenie dowodów wskazanych w punkcie drugim postanowienia sądu wydanego na rozprawie w dniu 16.06.2016 roku (k. 322) było zbędne z uzasadnieniem dotyczącym braku konieczności ustalania nabycia prawa własności pojazdu przez powoda. Z tego względu te wnioski dowodowe zostały oddalone.

Powód przegrał sprawę w nieznacznej części. Wobec powyższego sąd na podstawie przepisu art. 100 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w całości, których szczegółowe wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu, o czym orzekł w punkcie trzecim sentencji wyroku.